

ORGAN ZWIĄZKU MIAST
I GMIN MORSKICH

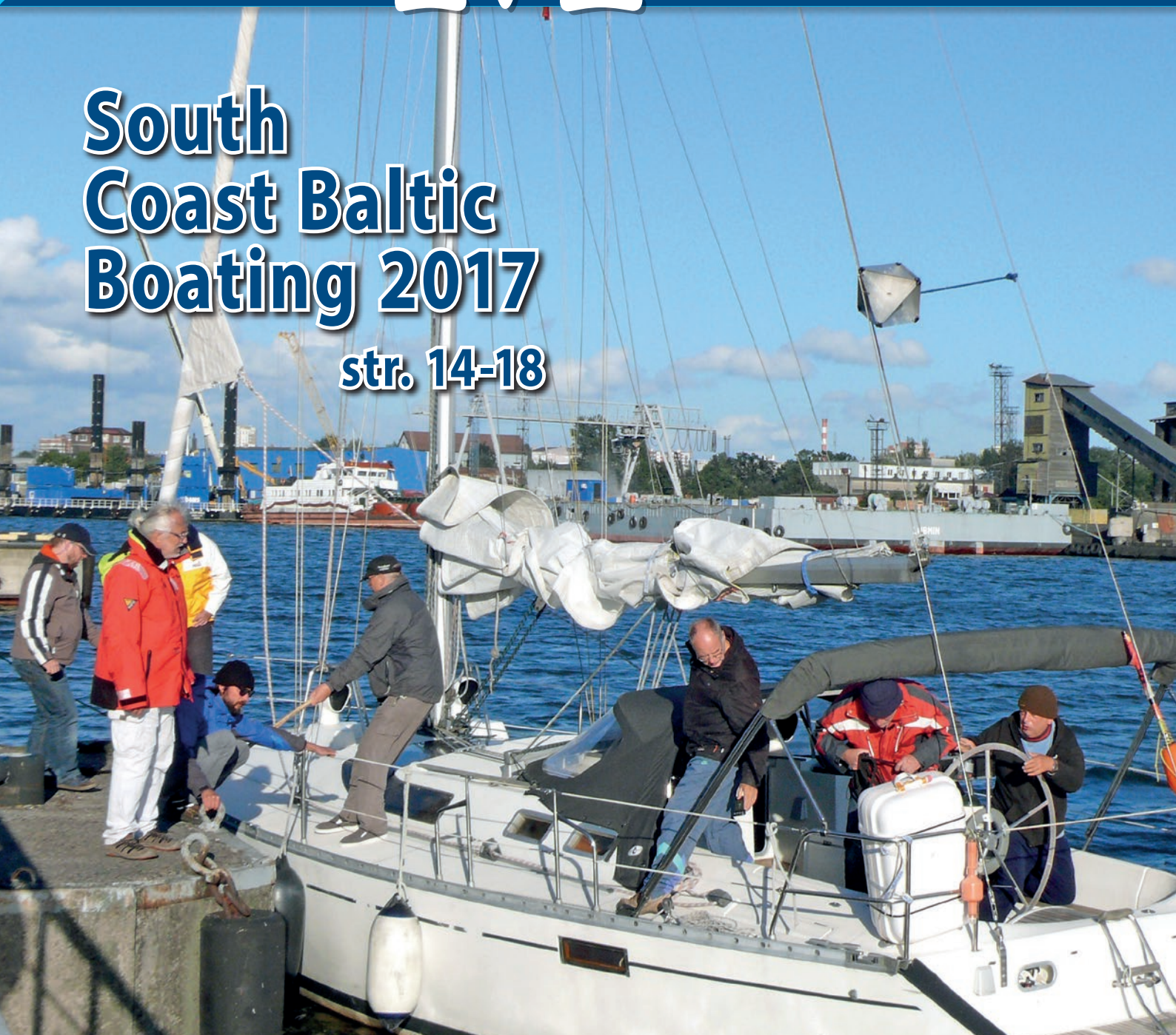
CZAS MORZA

NR 3 (72) WRZESIEŃ 2017
ISSN 1425-2430

KWARTALNIK BEZPŁATNY

South Coast Baltic Boating 2017

str. 14-18



South Coast
Baltic



Where boating adventure begins



EUROPEAN UNION

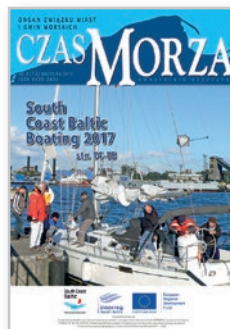
European
Regional
Development
Fund

SOUTH COAST BALTIC

Establishing durable cross-border boating destination management on the basis of the MARRIAGE cooperation network;
STHB.02.01.00-DE-0070/16. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach
Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Południowy Bałtyk 2014 – 2020.

WYKAZ DELEGATÓW (KADENCJA 2014-2018)

1. Cedry Wielkie Wojciech Mańkiewicz – radny
2. Darłowo Waldemar Śmigieński – dyrektor Zarządu Portu Morskiego w Darłowie
3. Dziwnów Grzegorz Jóźwiak – burmistrz
Antoni Rup – radny
4. Elbląg Janusz Hajdukowski – radny
5. Gdańsk Andrzej Bojanowski
6. Gdynia Mirosława Izabela Król – radna
7. Gniewino Zbigniew Walczak – wójt
8. Hel Arnold Antkowski – przewodniczący rady miasta
9. Jastarnia Tyberiusz Narkowicz – burmistrz
10. Kołobrzeg miasto Bogdan Błaszczuk – radny
11. Kosakowo Jerzy Władzik – wójt
12. Krokowa Ludwika Cierocka
13. Krynica Morska Krzysztof Swat – burmistrz
14. Lębork Witold Namyślak – burmistrz
Alicja Zajączkowska – zastępca burmistrza
15. Łeba Andrzej Strzechmiński – burmistrz
Magdalena Bojarczuk – sekretarz miasta
16. Mielno Olga Roszak-Pezala – wójt
17. Międzyzdroje Leszek Tomasz Dorosz – burmistrz
Katarzyna Kutereba-Gnitecka – zastępca burmistrza
18. Puck Hanna Pruchniewska – burmistrz
Amadeusz Walke – radny
19. Pruszcz Gdański miasto Janusz Wróbel – burmistrz
20. Sopot Marcin Skwierawski – wiceprezydent miasta
21. Szczecin Michał Przepiera – wiceprezydent miasta
22. Świnoujście Janusz Żmurkiewicz – prezydent miasta
Barbara Michalska – wiceprezydent miasta
23. Trzebiatów Józef Domański – burmistrz
24. Ustronie Morskie Tomasz Grobla – sekretarz gminy
25. Władysławowo Roman Kužel – burmistrz
26. Urząd Marszałkowski
Województwa Pomorskiego członek wspierający
27. Urząd Marszałkowski
Województwa
Warmińsko-Mazurskiego członek wspierający



Na okładce:
South Coast Baltic Boating 2017
Fot. M. Zwierz, J. Siemiak

- 4 Wsparanie branży morskiej priorytetem rządu
Potrzebna jest odnowa żeglugi śródlądowej i przekonywanie inwestorów do rentowności tego biznesu.
- 5-6 Piknik na koniec lata
70 lat Międzyzdrojów
- 7 Pucki Dzień Kapra
Tradycja i dobra zabawa
- 8-9 W listopadzie 2018 roku rozpoczęcie budowy
Przekop przez Mierzeję Wiślaną
- 9 Podium dla „Generała Zaruskiego”
The Tall Ships Races
- 10-11 Międzynarodowe Targi Morskie i Konferencje
BALTEXPO 2017
To największe w Polsce i jedno z najbardziej prestiżowych w Europie wydarzeń.
- 12-13 Bałtycki maraton i regaty
Koniec sezonu z atrakcjami
- 14-18 South Coast Baltic Boating 2017
Relacja z rejsu Gdańsk – Kaliningrad – Kłajpeda
- 19-20 Projekt South Coast Baltic nabrał rozpędu
Targi, spotkania, promocje
- 21 Regionalne spotkanie partnerów i interesariuszy SCB
- 22 Atrakcje Lęborskich Dni Jakubowych
Coroczne święto miasta
- 23 Wielki konkurs Karaoke Super Star
Popisy wokalne w Mielnie
- 24 Czas na dożynki!
W Kosakowie odbyło się tradycyjne święto plonów.
- 25-26 Na pokładzie „Generała Zaruskiego”
Wśród uczestników rejsu znaleźli się młodzi żeglarze z miast członkowskich ZMiGM.
- 27 Zmarł prof. zw. dr hab. Jerzy Młynarczyk

WYDAWCA



ZWIĄZEK MIAST
I GMIN MORSKICH

80-853 Gdańsk
Wały Jagiellońskie 1
tel. 58 323 70 08
fax 58 323 70 61
e-mail: zmigm@zmigm.org.pl
www.zmigm.org.pl

DYREKTOR BIURA
GRZEGORZ WALCZUKIEWICZ

REDAGUJE ZESPÓŁ

ROMAN KOLICKI
REDAKTOR NACZELNY

tel. 58 520 27 72
e-mail: gem@gem.gda.pl

KOREKTA

LECH SKARBK

DTP

AGENCJA GEM
e-mail: gem@gem.gda.pl

DRUK

DRUKARNIA VIPRO
www.vipro.pl

Numer zamknięto 25.09.2017
ISSN 1425-2430

Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.
Zastrzegamy sobie prawo
skracania i adiustacji
tekstów oraz zmiany
ich tytułów.

Wspieranie branży morskiej priorytetem rządu

Marek Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, podkreślił 5 września na Forum Ekonomicznym w Krynicy-Zdroju, że priorytetem rządu jest rozwój branży morskiej. – To obszar ogromnych inwestycji i będziemy go wspierać – dodał.



Fot. MGMIŻŚ

Minister wziął udział w panelu Morski Fundusz Inwestycyjny (MFI) jako narzędzie do wspierania branży morskiej w Polsce. M. Gróbarczyk zaznaczył, że fundusz morski jest dziś niezwykle potrzebny. – Kończy się kontrakcja pierwszego promu i konieczne jest stworzenie trwałego mechanizmu finansowania inwestycji w oparciu o procedury przyjęte przez konsorcja i banki, aby nie przechodzić tego procesu jeszcze raz. – zaznaczył. Minister powiedział, że obecnie potrzebna jest odnowa żeglugi śródlądowej i konieczne jest przekonywanie inwestorów do rentowności tego biznesu. – Taki fundusz wprowadziłby odgórnie zasadę pewnych działań akceptowanych przez obie strony i w ciągu miesiąca można by zakontraktować budowę promu, dziś trwa to

(procedura) półtora roku – podkreślił. M. Gróbarczyk zapowiedział, że niedługo powstanie fundusz rozwoju polskich portów, które z branży morskiej funkcjonują najlepiej. Zdaniem ministra fundusz ten będzie „forpcztą szerszych funduszy”.

O konieczności powstania MFI mówił także zarządca komisaryczny w Polskiej Żegludzie Morskiej Paweł Brzezicki. Z danych, które przedstawił, wynika, że w kraju w branży morskiej pracuje 94 tys. ludzi, a na kierunkach morskich kształci się ponad 12 tys. studentów. P. Brzezicki zaznaczył, że obecnie branża morska jest jedną z najnowocześniejszych. – Kilogram dobrze wykonanego statku kosztuje więcej niż kilogram samochodu, a jest to ogromna masa – przekonywał. Podkreślił, że morskie fundusze istnieją w wielu kra-

jach, wymienił m.in. Danię i Holandię. P. Brzezicki dodał, że w Polsce fundusz połączyłby m.in. armatorów i porty. – Podmioty skupione w funduszu mogłyby lokować swoje nadwyżki w miejscu, gdzie jest to opłacalne – powiedział. Natomiast wiceprezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej Paweł Lulewicz zwrócił uwagę, że konieczne jest również kształcenie odpowiedniej kadry dla zakładów z branży morskiej. – W ostatnich 15 latach w tej kwestii była zapaść. Otrzymujemy wiele sygnałów od przedsiębiorców, że mają problem ze znalezieniem pracowników. Niektórzy zmuszeni są do zatrudniania obcokrajowców, nawet Chińczyków. Dlatego jako strefa staramy się działać w tym kierunku – dodał P. Lulewicz.

PAP



Piknik na koniec lata

Koniec lata to dobry moment na podsumowanie wakacji. Jak zakończyły się one w Międzyzdrojach? IV Piknik Rodzinny przebiegający pod hasłem „70 lat Międzyzdrojów” był wspaniałym akcentem mijającego lata. Festyn odbył się 9 września br. w amfiteatrze. Była to okazja do aktywnego spędzenia soboty w rodzinnym gronie, z młodzieżą i z seniorami. Na pikniku dużą popularnością cieszyły się atrakcje przygotowane przez organizatorów, instytucje oraz lokalne stowarzyszenia.

Od godz. 13 w amfiteatrze można było zwiedzać stoiska wystawiennicze. Stowarzyszenie Archeozdroje przygotowało prezentację rzemiosła średniowiecznego, wystawę kabłączków i zajęcia dla dzieci. Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej Volvard prezentowało stoisko średniowiecznej sztuki. Ochotnicza Straż Pożarna z Międzyzdrojów prezentowała sprzęt gaśniczy w swoim wozie strażackim, a także rozdawała uczestnikom pikniku gorącą grochówkę prosto z kotła. Woliński Park Narodowy na stoisku promocyjno-edukacyjnym prowadził warsztaty przyrodnicze dla dzieci. Celowy Związek Gmin R-XXI wystawił stoisko, na którym dzieci i dorośli w formie zabawy dowiadywali się, jak prawidłowo segregować odpady w celu ochrony środowiska. Fundacja Motywacja i Działanie

malowała dzieciom buzie i uczyła modelowania baloników. Na stoisku Miejskiej Biblioteki Publicznej i Stowarzyszenia Rodzina odbywały się warsztaty plastyczne z koralikami Hama. Drużyny harcerskie ZHP z Międzyzdrojów prowadziły warsztaty dla dzieci i częstowały gości podłomykami – plackami upieczonymi na ogniu z dodatkiem domowych dżemów i konfitur. Przy stoisku hotelu Aurora odbywały się kulinarne warsztaty z udziałem Mariety Mareckiej (prezenterki kulinarnej prowadzącej program telewizyjny „Kuchnia plus”).

Ośrodek Pomocy Społecznej promował działania społeczne i profilaktyczne prowadzone w naszej gminie. Firma Prestige wystawiła stoisko, na którym reklamowała nowo powstające osiedle Bel Mare na ulicy Nowomyśliwskiej w Międzyzdrojach. W namiocie gminy

Międzyzdroje można było dowiedzieć się wielu ciekawych rzeczy o Międzyzdrojach i okolicy, o atrakcjach turystycznych, imprezach cyklicznych i nie tylko. Na stoisku odbył się także konkurs z nagrodami. Konkurs był powiązany z wystawą „70-lecia Międzyzdrojów”, którą można było zwiedzać w holu Międzynarodowego Domu Kultury przez całe wakacje. Nagrody dla uczestników były ufundowane przez gminę Międzyzdroje oraz Związek Miast i Gmin Morskich.

Na scenie amfiteatru Taneczny Klub Sportowy Jantar zaprezentował swoje układy taneczne. Występowały także przedszkolaki z Przedszkola Miejskiego „Morskie Skarby”, a zespół Bryza w przepięknych kolorowych strojach śpiewał dla publiczności pieśni i piosenki o tematyce cygańskiej. Pomędzy występami na scenie odbyło się rozstrzygnięcie »

» konkursu „Śledź po międzydrojsku”. Do konkursu zgłoszonych zostało 5 potraw: z hotelu Aurora – Norbert Kaczmarek, hotelu Vienna House Amber Baltic – Sebastian Sikorski oraz stowarzyszeń: Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów – Róża Siemak, Związek Harcerstwa Polskiego – Tomasz Rychłowski i Stowarzyszenie Rekonstrukcji Historycznej Volvard – Joanna Kudłaszyk. Jury, w którego skład wchodziła Marieta Marecka, Katarzyna Kutereba-Gnitecka, zastępca burmistrza Międzyzdrojów i wybrany spośród publiczności turysta pan Roman z Grudziądza, oceniało potrawy konkursowe. Jury miało bardzo trudne zadanie, ponieważ wszystkie zgłoszone potrawy nie tylko wybornie smakowały, ale też niezwykle atrakcyjnie prezentowały się na półmiskach. Konieczne było stworzenie dwóch kategorii: pierwszej dla profesjonalistów, dla kucharzy i restauratorów, w której zwycięzcą został hotel Vienna House Amber Baltic, oraz kategorii open dla stowarzyszeń i osób prywatnych, w której zwycięzcą został Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów.

Zwycięski przepis będzie dostępny na stronie www.miedzydroje.pl w Strefie Turysty w zakładce Wydarzenia/Opisy imprez cyklicznych/Piknik Rodzinny.

Po wszystkich atrakcjach do tańca porwał zespół muzyczny Modesta Pastiche, który grał covery popularnych hitów.

Piknik zakończył się dużym ogniskiem na plaży przy hotelu Vienna House Amber Baltic. Ognisko przygotowane przez międzydrojskich harcerzy płonęło aż do późnych godzin wieczornych. Uczestnicy festynu, mieszkańcy oraz goście naszej gminy mogli ogrzać się w ciepłe ogniska i przy jego blasku podziwiać zachód słońca.

Wszystkim instytucjom, stowarzyszeniom oraz osobom prywatnym, które zaangażowały się w organizację IV Pikniku Rodzinnego i poświęciły czas wolny składamy gorące podziękowania.

IV Piknik Rodzinny był ostatnim elementem bogatego programu obchodów 70-lecia powojennych Międzyzdrojów.

Już dziś serdecznie Państwa zapraszamy na kolejną edycję pikniku rodzinnego w 2018 roku.

TOMASZ RYCHŁOWSKI



Fot. Urząd Miejski, Biblioteka, Greenhouse



Fot. Urząd Miejski, Biblioteka, Greenhouse



Fot. Urząd Miejski, Biblioteka, Greenhouse

Pucki Dzień Kapra

Puck znowu opanowali kaprowie. Tegoroczna edycja Puckiego Dnia Kapra tradycyjnie rozpoczęła się 6 sierpnia na Kaperskim Placu Zabaw.



Grupa animacyjna zabawiła przybyłe dzieci, organizując wiele konkursów z atrakcyjnymi nagrodami ufundowanymi przez Związek Miast i Gmin Morskich. Burmistrz Pucka Hanna Pruchniewska i radna Justyna Thiel wraz z dziećmi uroczystie otworzyły nowy element Kaperskiego Placu Zabaw, tym razem w postaci bocianiego gniazda.

Prawdziwy najazd kaprów rozpoczął się o godz. 15 przemarszem z rynku miasta do portu rybackiego, gdzie uczestnicy wydarzenia żegnali kapitana Jerzego Radomskiego, który wyruszał na swoim jachcie „Czarny Diament” w promocyjny rejs miasta Puck po Morzu Bałtyckim. Następnie parada pod przewodnictwem Orkiestry Dętej Ziemi Puckiej ruszyła w stronę

zielonej plaży, gdzie pozostali kaprowie wyczekiwali na rozpoczęcie wspólnego święta. Pucki Dzień Kapra nie mógł się odbyć bez muzyki szantowej; tym razem na scenie mogliśmy zobaczyć zespoły Retro Voice oraz The Nierobbers. Tradycją stało się serwowanie przez burmistrza Pucka kaperskiej strawy w postaci placków ziemniaczanych. Zgromadzona publiczność miała także okazję zobaczyć niesamowite widowisko w wykonaniu Garnizonu Gdańsk przedstawiające inscenizację najazdu kaprów na zieloną plażę.

W wydarzenie włączyły się także puckie organizacje pozarządowe: Aktywny Puck, Odnowa oraz Stowarzyszenie Chorych na Cukrzycę, których członkowie prezentowali tradycyjny kaperski ubiór

oraz serwowali na swoich stoiskach jadło, kaperskie gadżety, można było też sprawdzić poziom cukru we krwi. Wydarzenie było także doskonałą okazją do promocji kolejnej części książeczki dla dzieci pt. „Przygoda w Zatoce Puckiej – Pomuchłowa na urlopie” autorstwa Magdaleny Borzyszkowskiej.

Nasi kaprowie w tym roku ponownie stanęli na wysokości zadania, łącząc tradycję z dobrą zabawą, dlatego pragniemy podziękować wszystkim osobom, które aktywnie włączyły się w tegoroczne święto. To dzięki Waszej ciężkiej pracy mogliśmy przeżyć tę wspaniałą morską przygodę. Ahoj i do zobaczenia za rok!

JAKUB GROENWALD

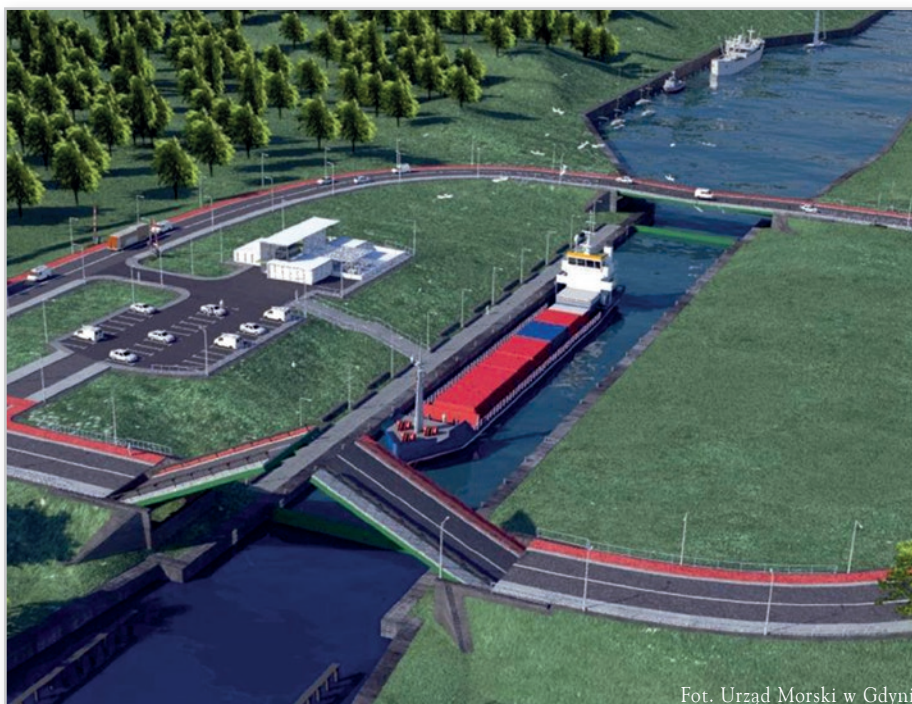


W listopadzie 2018 roku rozpoczęcie budowy

Rozpoczęcie prac budowlanych przy przekopie przez Mierzeję Wiślaną zaplanowano na listopad przyszłego roku. Wcześniej, bo w drugim kwartale 2018 roku powinna zostać wydana decyzja środowiskowa w tej sprawie – poinformował PAP Grzegorz Witkowski, wiceminister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej.

– Zaraz po jej wydaniu wystąpimy o zgodę na realizację inwestycji do wojewody pomorskiego. Nie spodziewamy się w tym przypadku żadnych opóźnień. Wtedy zostanie też wydana decyzja lokalizacyjna. Wszystko wskazuje na to, że przekop powstanie w miejscowości Nowy Świat – dodał G. Witkowski.

Przypomniał, że w tym miejscu Mierzeja Wiśłana jest najwęższa, w związku z tym urobek do zagospodarowania po przekopaniu będzie najmniejszy.



Fot. Urząd Morski w Gdyni

Minister G. Witkowski powiedział, że w III kwartale 2018 roku rozpocznie się proces wyboru generalnego wykonawcy inwestycji.

– Biorąc pod uwagę wybór generalnego wykonawcy i procedurę odwoławczą, całość potrwa kilka miesięcy. Przy założeniu, że mogą być odwołania od

decyzji, z całą mocą mogę powiedzieć, że pierwszą łopatę pod budowę wbijemy w listopadzie 2018 roku – powiedział wiceminister.

Wiceminister przypomniał, że w czerwcu tego roku została złożona karta informacyjna przedsięwzięcia, która została przyjęta przez Regionalną Dyрекcyjną Ochrony Środowiska. Obecnie trwają prace nad raportem oddziaływania na środowisko, który jest przygotowywany przez projektanta, czyli konsorcjum firm Projmors oraz Mosty Gdańsk.

G. Witkowski poinformował, że w połowie sierpnia tego roku została podpisana umowa z Politechniką Gdańską dotycząca nadzoru naukowo-technicznego nad przekopem przez Mierzeję Wiślaną.

– Profesorowie z Trójmiasta zostali tym samym włączeni w prace opiniotwórcze. Raz w miesiącu odbywają się odprawy w Urzędzie Morskim w Gdyni. Bardzo nas cieszy, że środowisko naukowe mocno się włączyło w prace – powiedział.

Wiceminister poinformował też, że równocześnie z inwestycją kanału na Mierzei Wiślanej, będzie trzeba zmierzyć



Fot. Biuro Prasowe MGMiZŚ

31 sierpnia 2017 r. Grzegorz Witkowski, podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej, spotkał się z dyrektorem Urzędu Morskiego w Gdyni kpt. ż.w. Wiesławem Piotrkowskim.

się z rozwiązaniem problemu mostu pontonowego w Nowakowie.

— Wspólnie z władzami Elbląga i władzami samorządu województwa warmińsko-mazurskiego będziemy rozmawiali o realizacji tej inwestycji. Most pontonowy w Nowakowie przy wysokich stanach wody nie może być rozszczepiany, co powoduje, że żegluga

jest wtedy wstrzymana. Dlatego trzeba będzie wybudować nowy, wysokowodny most — stwierdził wiceminister.

Dodał, że wybudowanie mostu wysokowodnego otworzy dostęp do terenów inwestycyjnych znajdujących się w okolicach Elbląga i poprawi dostęp do portu w Elblągu. Tym samym zlikwidowane zostanie wąskie gardło na rzece Elbląg.

Kanał żeglugowy przez Mierzeję Wiślaną ma mieć około 1 km długości i 5 metrów głębokości. Ma umożliwić wpływanie do portu w Elblągu jednostek o zanurzeniu do 4 m, długości 100 m, szerokości 20 m. Koszt inwestycji jest szacowany na ok. 880 mln zł.

GOSPODARKAMORSKA.PL

THE TALL SHIPS RACES

W finałowym wyścigu tegorocznej edycji regat The Tall Ships Races, które odbyły się w dniach 5-8 sierpnia 2017, flagowa jednostka Gdańska STS „Generał Zaruski”, na trasie Kłajpeda – Szczecin, uplasowała się na trzeciej pozycji.

Podium dla „Generała Zaruskiego”

Mieliśmy apetyt na więcej, a perspektywy były jeszcze bardziej obiecujące, bo „Zaruski” w końcówce wprost połykał konkurencję, jednak wyścig został skrócony i zabrakło czasu, by wypłynąć na najwyższy stopień podium.

Mimo satysfakcjonującego końcowego wyniku tegoroczny cykl regat nie był dla nas najszcześniejszy. W pierwszym

wyścigu, przy słabych wiatrach i pomimo tego, że „Zaruski” wypłynął na metę jako druga jednostka w swej klasie i jedna z pierwszych w całej stawce, końcowy wynik po zastosowaniu przeliczników technicznych był zdecydowanie mało satysfakcjonujący. W drugim wyścigu z kolei zaliczyliśmy falstart i sporo straciliśmy na starcie przez karne okrążenie. Biorąc pod uwagę okoliczności

towarzyszące regatom, trzecie miejsce przywiezione ze Szczecina bardzo cieszy.

Ogromne uznanie i podziękowania należą się załodze, która dzielnie żeglowała w tych prestiżowych regatach. Warto przypomnieć, że po powrocie do Gdańska „Generał Zaruski” wziął udział w Hanse Sail w Rostocku i następnie w tygodniowym rejsie w ramach unijnego projektu Baltic Pass — Maritime Heritage Tours.



Międzynarodowe Targi Morskie i Konferencje BALTEXPO to największe w Polsce i jedno z najbardziej prestiżowych w Europie wydarzeń poświęconych gospodarce morskiej. Organizowane są co dwa lata nieprzerwanie od 1982 roku.

Każda edycja BALTEXPO cieszy się dużym zainteresowaniem jako wydarzenie, na którym prezentowany jest dorobek i oferta przedsiębiorstw, klastrów oraz instytutów naukowo-badawczych z obszarów przemysłu stoczniowego, offshore, infrastruktury portów i przemysłu morskiego, transportu i logistyki morskiej, żeglugi, bezpieczeństwa wybrzeża, portów i żeglugi oraz ochrony środowiska.

Tematyka targów BALTEXPO 2017 obejmuje główne obszary gospodarki morskiej: przemysł okrętowy, offshore, infrastrukturę portów i przemysłu morskiego, logistykę w transporcie morskim, żeglugę morską i przybrzeżną, żeglugę śródlądową i gospodarkę wodną, bezpieczeństwo i ochronę portów i żeglugi, ochronę środowiska, edukację i crewing.

Poza wieloma nowatorskimi technologiami prezentowanymi na stoiskach targowych (w tym w specjalnej strefie poświęconej innowacyjności), dla wystawców i zwiedzających przygotowano bogaty program wydarzeń towarzyszących.

Podczas inauguracji BALTEXPO podpisane zostało memorandum o współpracy pomiędzy portem w Gdańsku a największym portem na Bliskim Wschodzie, Hamad Port, otwartym na początku miesiąca.

Międzynarodowe Targi Morskie i Konferencje BALTEXPO 2017

Marek Gróbarczyk, minister gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej, otworzył kolejną edycję targów BALTEXPO. W ceremonii otwarcia udział wzięli m.in. J.E. Jassim Saif Ahmed Al-Sulaiti, minister transportu i komunikacji Kataru.



Bogata ekspozycja targowa



Laureaci Złoty Kotwice

Swoje podpisy pod dokumentem złożyli przedstawiciele portów: Łukasz Greinke, prezes Zarządu Morskiego Portu Gdańsk, oraz Abdullah Abbas Al-Khanji, prezes Qatar Ports. Minister transportu i komunikacji Kataru Jassim Saif Ahmed Al-Sulaiti poinformował, że w ramach współpracy mogą być otwarte nowe połączenia morskie pomiędzy Polską a Katarą.

Tradycyjnie już podczas trwania BALTEXPO wręczone zostały nagrody Złote Kotwice. W kategorii produkt – stoczni Remontowej Shipbuilding za serię promów dual fuel: „Salish Orca”, „Salish Eagle”, „Salish Raven”. Złota

Kotwica za usługę została przyznana towarzystwu klasyfikującemu DNV GL Poland sp. z o.o. za inspekcję dronową. Kapituła postanowiła też przyznać wyróżnienie Wydziałowi Mechanicznemu Politechniki Gdańskiej za stworzenie specjalistycznego pojazdu do celów patrolowych. Osobowością roku gospodarki morskiej został kpt. ż.w. inż. Zbigniew Sulatycki.

W debacie otwarcia na temat transnarodowych synergii w rozwoju przemysłu morskiego, organizowanej przez Ministerstwo Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej bezpośrednio po otwarciu targów 11 września 2017 r. wzięli udział m.in. Jassim Saif Ahmed Al-Sulaiti, minister transportu i komunikacji Państwa Kataru, oraz wysokiej rangi przedstawiciele Ukrainy i Indonezji. Nordic & Central Europe Maritime Ties – Business Mixer – to spotkanie networkingowe najwyższych rangą przedstawicieli morskich środowisk biznesowych krajów Europy Północnej i Środkowej, strefa dyskusji na temat istniejących i możliwych form współpracy między przedsiębiorcami.

Zagadnienie inwestycji infrastrukturalnych związanych z gospodarką morską oraz żeglugą śródlądową było przedmiotem cyklu debat (12 września), w tym jednej organizowanej przez Netherlands Water Partnership, prezentującej doświadczenia holenderskie w zakresie budowy infrastruktury hydrotechnicznej niezbędnej m.in. do rozwoju portów oraz żeglugi śródlądowej.



Podpisanie memorandum o współpracy portów

Także 12 września omawiane były różnorodne zagadnienia z zakresu nowoczesnych technologii w przemyśle okrętowym oraz offshore w ramach osobnej ścieżki tematycznej, podczas której można było także wziąć udział w seminarium GAZ-SYSTEM dotyczącym łańcucha kooperantów GAZ-SYSTEM w budowie morskiej infrastruktury energetycznej. Wreszcie trzeciego dnia targów (13 września) można było wziąć udział w konferencjach dot. bezpieczeństwa, edukacji oraz ochrony środowiska morskiego, w tym w podzielonym na dwie części seminarium prezentującym dorobek Politechniki Wrocławskiej i jej partnerów w ramach międzynarodowych projektów naukowo-technologicznych SEMLA oraz MareNor. Centrum Innowacji i Za-

awansowanych Technologii – to część targów BALTEXPO, która stworzyła możliwość zaprezentowania najnowocześniejszych rozwiązań, produktów, ofert współpracy, potencjału i osiągnięć w skondensowanej formie zachęcającej do odwiedzenia stoiska, w przestrzeni dostępnej dla wszystkich uczestników, natomiast Strefa Inwestora była częścią targów w całości poświęconą inwestorom i inwestycjom, a także kompendium wiedzy w zakresie najbardziej aktualnych lokalnych, regionalnych i ponadregionalnych inicjatyw i ofert dla potencjalnych inwestorów, realizowanych przez samorządy, zarządy portów, specjalne strefy ekonomiczne oraz inne podmioty publiczne i prywatne. Podczas targów odbyły się także konferencje i seminaria poświęcone infrastrukturze i logistyce opartej na wykorzystaniu portów morskich, w tym transportowi intermodalnemu, roli korytarzy TEN-T w rozwoju gospodarki morskiej, budowie infrastruktury na rzecz rozwoju logistyki i przemysłu morskiego. I wreszcie – Strefa Praktyk i Pracy – jako źródło informacji dla osób poszukujących zatrudnienia w licznych gałęziach gospodarki morskiej i obszarach powiązanych z gospodarką morską oraz zdecydowanych na podniesienie swoich kwalifikacji na wszystkich poziomach zaawansowania – zarówno doświadczonych pracowników, jak i studentów oraz absolwentów.



Ryszard Świłski, członek Zarządu Województwa Pomorskiego (od lewej) i Grzegorz Walczukiewicz, dyrektor Biura ZMiGM

RK

Bałtycki maraton i regaty

26 sierpnia na trasie Jastarnia – Jurata – Władysławowo – Jastarnia odbył się VIII Bałtycki Maraton Brzegiem Morza. Zwycięzcą został Paweł Kosek z Tychów z czasem 2:56:22. Zeszłoroczny zwycięzca, Marek Dzięgielewski z Dużniewa, zajął tym razem drugie miejsce, przekraczając metę jedynie o sekundę później niż zwycięzca. Trzecie miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Krzysztof Wolski z Gałkowa Małego. Wśród pań zwyciężyła Aleksandra Jachimczyk z Chrzanowa z czasem 3:40:29. Jako druga finiszowała Agnieszka Mizera z Lędowa Osiedla, a za nią Anna Żabiełowicz z Redy.



Zawodnicy i organizatorzy na linii startu

Tegoroczny maraton został zorganizowany pod patronatem ministra gospodarki morskiej i żeglugi śródlądowej Marka Gróbarczyka. Puchary dla zwycięzców w klasyfikacji generalnej kobiet i mężczyzn ufundował, tak jak w po-

przednich edycjach, prezydent RP Andrzej Duda, natomiast puchary dla najstarszych uczestników ufundowały służby mundurowe, które od początku aktywnie wspierają organizatorów maratonu: komendant powiatowy policji w Pucku insp.

Leszek Gurski oraz komendant placówki Straży Granicznej we Władysławowie ppłk Krzysztof Maluchnik. Nieocenioną pomoc, jak co roku, organizatorzy maratonu otrzymali również od Morskiego Oddziału Straży Granicznej, której komendant, kmdr SG Piotr Patla ufundował specjalne nagrody oraz puchary dla dzieci startujących w biegach na plaży. W Porcie Jastarnia turystom, mieszkańcom oraz zawodnikom czas umiliła występem Orkiestra Morskiego Oddziału Straży Granicznej. Jak zawsze można było liczyć na pomoc również ze strony straży miejskiej z Jastarni oraz WOPR. Tak duża impreza nie mogłaby odbyć się bez wolontariuszy z Gimnazjum im. Jana Pawła II w Jastarni z panią dyrektorką Ewą Kwiecińską na czele. Umęczonych morderczym wysiłkiem biegaczy do życia przywracali masażyści – nauczyciele i słuchacze Powiatowego Zespołu Szkół Policealnych w Wejhero-



Zwycięzcy na scenie podczas dekoracji



Zwycięska załoga jachtu „Turkus” - Urząd Morski w Szczecinie

wie. Za wsparcie organizacyjne wszystkim należą się serdeczne podziękowania.

IV Bałtycki Półmaraton Brzegiem Morza wygrał Wojciech Urbanowski z Wrocławia, drugi na mecie pojawił się Marcin Tański z Pucka, a trzeci Dariusz Murawski z Baboszewa. Wśród pań kolejność była następująca: Iwona Szabłowska z Juszkowa, Maria Napiontek z Poznania oraz Iwona Świercz z Warszawy. Gratulujemy!

Przed dekoracją zawodników kmdr Edward Kinas, wiceprezes PoŻŻ wręczył dyrektorowi Urzędu Morskiego w Gdyni kpt. ż.w. Wiesławowi Piotrkowskiemu oraz burmistrzowi Jastarni Tyberiuszowi Narkowiczowi honorowe odznaki



Jachty biorące udział w regatach



Dekoracja żeglarzy

Pomorskiego Związku Żeglarskiego „Zasłużony dla Żeglarstwa Pomorskiego”.

VII Regaty o Puchar Dyrektora Urzędu Morskiego w Gdyni, jako nieodłączną imprezę towarzyszącą maratonowi, zorganizowano we współpracy z Jacht Klubem Marynarki Wojennej Kotwica. Wzięło w nich udział 8 jachtów z 42 żeglarzami. Kolejność na podium była następująca: I miejsce – Urząd Morski w Szczecinie na jachcie „Turkus”, skipper Andrzej Dołgopółow; II miejsce – Urząd Morski w Gdyni na jachcie „Topaz”, skipper Andrzej Kajut; III miejsce – Urząd Morski w Gdyni na jachcie „Caro II”, skipper Waław Lipiec.

Dodatkowo puchary dla żeglarzy ufundował prezes Ligi Morskiej i Rzecznej

(załoga Ligi Morskiej i Rzecznej o. Gdańsk ze skipperem Bogdanem Glinieckim) oraz burmistrz Jastarni i komandor Jacht Klubu MW Kotwica (trzecia załoga Urzędu Morskiego w Gdyni na jachcie „Andromeda” ze skipperem Władysławem Spichalskim – jacht bezwzględnie najszybszy na mecie).

Impreza, która już na stałe wpisała się do kalendarza atrakcji kończących sezon letni organizowana jest w celu promocji walorów Półwyspu Helskiego, popularyzacji biegania oraz zrównoważonego zagospodarowania brzegów morskich.

Bałtycki Maraton Brzegiem Morza jest jedynym w Polsce i jednym z nielicznych na świecie klasycznym maratonem, którego trasa w całości (42 195 m) przebiega po morskiej plaży. Dodajmy, że współorganizatorem maratonu i regat był Związek Miast i Gmin Morskich.

South Coast Baltic Boating 2017

Relacja z rejsu Gdańsk – Kaliningrad – Kłajpeda

Wpadamy do gdańskiej mariny jak zwykle o trzy minuty za późno. Szukamy, telefonujemy, pędzimy przez kładkę i w końcu lądujemy w jednej z licznych gdańskich knajpek. Dookoła jeszcze obce twarze, mamy tydzień na poznanie się, wspólne żeglowanie i wspólne zwiedzanie miejsc, w których jeszcze nie byliśmy. Na razie zwiedzamy z przewodnikiem miejsca, które dobrze znamy, czyli Gdańsk i jego niektóre ciekawostki. Dobra okazja, żeby zastanowić się, na ile i jak poznamy te miejsca, o których wiemy naprawdę niewiele i niewiele też będziemy mieli czasu na ich poznanie.

Planowaliśmy zupełnie inaczej. Niestety, silnik na naszej łódce, nowiutki Nanni Diesel, odmówił posłuszeństwa i do rozpoczęcia urlopu, nie uporał się z jego naprawą. Ani my, ani autoryzowany serwis. W ostatniej chwili udało się zaokrętować nas na jachcie organizatorów. Potem zgodnie stwierdziliśmy, że dobrze się stało. Na naszej łódce pewnie byśmy się wyizolowali, stworzyli własny mikrokosmos i myśleli o dalszej części urlopu, nie interesując się specjalnie naszymi towarzyszami. Szkoda byłaby niepowetowana, bo tak naprawdę właśnie te kontakty są najciekawsze i najcenniejsze, a nowe poznane miejsca traktować należy jako bonusy.

Na razie słuchamy wieści o tym, kto wycofał się ze wspólnego żeglowania. Faktycznie, od dłuższego czasu wieje



European
Regional
Development
Fund

SOUTH COAST BALTIC

Establishing durable cross-border boating destination management on the basis of the MARRIAGE cooperation network; STHB.02.01.00-DE-0070/16. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Południowy Bałtyk 2014 – 2020.



dość silnie z zachodu i niewielkie jachty, które chciały przyplłynąć do Gdańska z Litwy, nie miały na to szans. Pewnie, że można, ale nie sprawiłoby to nikomu przyjemności, no i przecież wiadomo, że „gentlemen don't sail to windward”! W najbliższej przyszłości dalej będzie wiało, w dalszym ciągu generalnie z zachodu i jedynym pocieszeniem jest to, że planujemy rejs w ku wschodowi.

Wyptywamy z gdańskiej mariny wraz z pięknym wschodem słońca. Mijamy industrialne klimaty stoczni i portu, ostrożnie wychylamy się za falochron, a tam spokój. Stara prawda, że najspokojniej jest zawsze w okolicach zachodu i wschodu słońca. Stawiamy

żagle i ruszamy na wschód. Czym dalej, tym wiatr bardziej tężeje i fale robią się coraz większe. Do Cieśniny Piławskiej wpadamy chyba w rekordowym czasie. W każdym razie rekordowym dla naszego jachtu. Po wejściu za falochron znów spokój. Podchodzimy do odprawy paszportowej i celnej. Keja nie wydaje się być szczególnie przysposobiona dla jachtów. Trudno wydstać się na ląd, nie bardzo jest gdzie obłożyć cumy i szpringi. Zupełnie nie przeszkadza to psu, który dokładnie przeszukuje nam wnętrze łódki. Niby wszystko przebiega sprawnie, ale ilość procedur poraża. Odwykliśmy już w strefie Schengen od grzebania w prywatnych rzeczach, a grzebanie w nich

pod naszą nieobecność jest wręcz nie do przyjęcia. Jeżeli Rosjanie chcą postawić na turystykę i zachodnich żeglarzy, to muszą zmienić swoje procedury i dostosować je do zachodnich standardów. Niestety, jak dowiadujemy się później od członków miejscowego klubu, nieprzyjazne podejście działa w obie strony i Rosjanie podobnie traktowani są przez polskie służby. Szkoda, bo dobry przykład jest zawsze lepszy niż szkolenia, uwagi, napomnienia i protesty.

Z Bałtyjska do Kaliningradu płyniemy kolejne 20 mil stosunkowo wąskim kanałem. Mijamy port i wojskowy złom wyglądający jak relikwiarz minionej epoki z poduszkiwcem gigantem włącznie. »



European
Regional
Development
Fund

SOUTH COAST BALTIC

Establishing durable cross-border boating destination management on the basis of the MARRIAGE cooperation network; STHB.02.01.00-DE-0070/16. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Południowy Bałtyk 2014 – 2020.

South Coast Baltic Boating 2017

» Fachowcy pewnie zaraz by zaprzeczyli, że nie taki to złom albo że to najnowsze i najciekawsze jest dobrze ukryte, ale wrażenie pozostaje. Czym bliżej celu, tym dziwniejsze kontrasty. Z jednej strony ruiny królewieckiego spichlerza, z drugiej nowiutka cerkiewka w środku portu. Szukając mariny, dopływamy do zamykającego nam dalszą drogę XIX-wiecznego piętrowego mostu. Okazuje się, że mariny nie ma. Zamknięto ją, zlikwidowano pomosty i jedyne, co nam pozostało, to konieczność przytulenia się do nieprzytulnej kei dostosowanej do dużych statków, a nie delikatnych, poli-estrowo szklanych konstrukcji. Rosjanie stają jednak na wysokości zadania. Teraz jest już późno i ciemno, ale następnego dnia pojawia się kabina prysznicowa w stylu toi toi i sieć wi-fi.

Czekają nas dwa dni intensywnego zwiedzania. Enklawa kaliningradzka to nie tylko Królewiec i wojskowa baza w Bałtysku. To spora część Mierzei Kurowskiej, miejscowości wypoczynkowe nad Bałtykiem, a nawet bogactwa naturalne takie jak bursztyn. Na razie wsiadamy do autokaru i ruszamy na wydmy Mierzei. Robią wrażenie. Wszędzie widać prace mające umacniać wędrujące piaski. Odtwarzane są ścieżki i pomosty, sądząc z ich nazw, zapewne jeszcze z czasów przedradzieckich. Dzięki tym pomostom można, nie niszcząc niczego, chodzić po lesie, nie kopać się w piasku po kostki, nie rozgrzebywać wydmy. Podjeżdżamy do miejsca przedwojennej szkółki szybowcowej. W pobliżu tańczący las. Około hektara przedziwnie powykręcanych tuż nad ziemią sosen. Wyżej drzewa są proste i przypominają nam się fragment lasu pod Szczecinem, równie powyginanego. O ile przyczyny powsta-



European
Regional
Development
Fund

SOUTH COAST BALTIC

Establishing durable cross-border boating destination management on the basis of the MARRIAGE cooperation network; STHB.02.01.00-DE-0070/16. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Południowy Bałtyk 2014 – 2020.

nia rosyjskiego lasu owiane są tajemnicą, to polski las jest pozostałością po fabryce mebli, która zamiast giąć drewno, hodo- wała sobie odpowiednie drzewa, a po upadku firmy las rósł już prościutki. Cóż, tajemnica zawsze będzie bardziej pociągająca, szczególnie dla turystów.

Zwiedzamy Zielenogradsk. To miejscowość letniskowa, coś jak nasz Sopot. Jest nadmorski bulwar, na którym chwilowo trudno się utrzymać z powodu silnego wiatru. Mamy nadzieję, że się wydmucha do naszego wyjazdu. Są też atrakcje turystyczne. Takie jak nasz miś, czyli na miarę naszych czasów i naszych możliwości. Z dużym zainteresowaniem oglądamy więc Muzeum Szkieletów, Muzeum Kotów i Muzeum Aniołów. Na obiad lądujemy w dopiero co zbudowanych ruinach krzyżackiego zamku, gdzie serwują nam bawarskie kielbaski.

Najwyraźniej nie uda nam się uciec od historii. Königsberg w czasie wojny otoczony był umocnieniami obronnymi, które w chwili szturm Armii Czerwonej zdołały powstrzymać ją zaledwie przez trzy dni. Bitwa o twierdzę Königsberg trwała od końca stycznia do 9 kwietnia 1945 i dopełniła zniszczeń, które pod koniec sierpnia 1944 rozpoczęło brytyjskie lotnictwo, niszcząc centrum miasta. Mamy okazję zobaczyć pozostałości po umocnieniach na obrzeżach. Po mieście poruszamy się autokarem, z którego okien widać radzieckie blokowiska, architektoniczne koszmarki albo nagle, ni stąd, ni zowąd wyrastające nowoczesne budowle. Najnowsze są cerkwie. Budowlom sakralnym nigdy się nie spieszyło. Powstają powoli. Z zewnątrz już niby gotowe, w środku cały czas wykańczane. Na placu wmurowana w chodnik mosiężna plakietka „750 lat Kaliningradu”. No cóż. Powoli zaczynamy rozumieć, co miała na myśli Marion Gräfin Dönhoff, urodzona w Prusach Wschod-



nich niemiecka dziennikarka i współwydawczyni tygodnika „Die Zeit”, pisząc, że Königsberg leży 3 metry pod Kaliningradem. To dzięki jej staraniom przed uniwersytet powrócił pomnik Immanuela Kanta, najbardziej znanego mieszkańca miasta.

Grobowiec Kanta jest punktem obowiązkowym dla każdego turysty odwiedzającego Kaliningrad. Znajduje się przy katedrze, zniszczonej podczas brytyjskich bombardowań, teraz odbudowanej. Wewnątrz coś wyjątkowego. Współczesne organy, które w dodatku można zobaczyć z bliska, wręcz dotknąć. Wśród misternej płątaniny traktury,

obok tych metalowych stoją drewniane piszczałki mogące wydać dźwięk tak niski, że niejedna metalowa kapela by pozazdrościła. Co odważniejsi mogli sami spróbować gry. Gratka nie lada.

Z miejsca naszego cumowania widać dwupiętrowy, XIX-wieczny, charakterystyczny, stalowy most. Po dolnym pokładzie poruszają się samochody, górą jeżdżą pociągi. Po jego drugiej stronie jest Muzeum Światowego Oceanu. Tam stoi jeden z ważnych dla oceanografii statków badawczych, „Witiaz”. Reklamowany jest jako odkrywca głębokości 11 022 m w Rowie Mariańskim, ale to tylko jedno ze spektakularnych odkryć. »



European
Regional
Development
Fund

SOUTH COAST BALTIC

Establishing durable cross-border boating destination management on the basis of the MARRIAGE cooperation network; STHB.02.01.00-DE-0070/16. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Południowy Bałtyk 2014 – 2020.

South Coast Baltic Boating 2017

» W 1958 roku na statku zarejestrowano wzrost promieniowania radioaktywnego, choć znajdował się on 2000 mil morskich na zachód od właśnie prowadzonej serii amerykańskich testów atomowych na atolu Bikini. Podczas przeprowadzanych głównie na Pacyfiku ekspedycji badacze zidentyfikowali ponad 1170 nowych gatunków roślin i zwierząt morskich. Muzeum może mieć też coś ciekawego do zaoferowania żeglarzom. Przy muzealnej kei zainstalowano kilka stanowisk dla jachtów, a stalowy most jest podnoszony i zmieści się pod nim większość masztów. Może to będzie początkiem maryny w Kaliningradzie?

Bardzo wczesnie rano, po dwóch dniach intensywnego zwiedzania, płyniemy w kierunku Bałtyjska. Znowu mamy



**South Coast
Baltic**



Where boating adventure begins



EUROPEAN UNION

European
Regional
Development
Fund

SOUTH COAST BALTIC

Establishing durable cross-border boating destination management on the basis of the MARRIAGE cooperation network; STHB.02.01.00-DE-0070/16. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Południowy Bałtyk 2014 – 2020.

ładną pogodę. Wywiało się i mamy przed sobą wspaniały dzień żeglugi do Kłajpedy. Jest spokojnie, bo Rosjanie ćwiczą stawianie zasłony dymnej z dala od brzegu i możemy przemknąć się tuż przy półwyspie Taran, znacznie skracając drogę. Do celu dopływamy o zmroku. Żadne służby się nami nie interesują, chociaż przyplływamy przecież „stamtąd”. Już nam się tu podoba.

Kłajpeda, miasto na luzie, bez spinki. Akurat na głównym placu gości festiwal teatralny, prezentując spektakle pod gołym niebem. Na zwiedzanie miasta nie ma czasu, bo od razu autokar zabiera nas na wycieczkę po obrzeżach Zalewu Kurońskiego. Odwiedzamy Vente, cypel ze stacją ornitologiczną. Stacja leży na trasie migracji wszelakich ptaków. Akurat mamy okazję bliżej przyjrzeć się obrączkowanym szpakom.

Płyniemy na drugą stronę Zalewu, na litewską część Mierzei Kurońskiej. Przeurocza Nida oferuje nam widok domków rybackich jakby z innej epoki, spokój letniskowej miejscowości i coś jeszcze, co uzmysławiamy sobie dopiero później. To brak wczasowej tandety. Za to jest dom, w którym czas letni przed emigracją do Stanów spędzał Tomasz Mann. Na Mierzei gigantyczny, współczesny zegar słoneczny pokryty wikińskimi runami. To wszystko może niewiele znaczące drobiazgi, ale czujemy się wśród nich znakomicie. Cieszymy się na następny dzień i na żeglowanie po Zalewie, ale niestety, tym razem pogoda płata nam figla. Owszem, płyniemy, ale w siąpiącym deszczu i z oczekiwanej wycieczki krajoznawczej robi się towarzyskie spotkanie. To też ma swoje uroki.

Wieczorem jeszcze krótki spacer po Kłajpedzie i na tym kończy się South

Coast Baltic Boating 2017. Nie do końca, bo jeszcze trzeba odprowadzić jacht do Gdyni. Doba spokojnej żeglugi przerwanej tylko raz płaczącym się nam na kursie trałującym rosyjskim kutrem rybackim o nazwie „Za Rodinu” („Za Ojczyznę”).

JOANNA SIEMIAK,
MAREK ZWIERZ

Rejs opisany w artykule zostanie powtórzony w roku 2018, w dniach 25.06.-1.07. Będzie to wspaniała okazja do wspólnego poznawania waleń żeglarstwa w regionie południowego Bałtyku oraz szansa obejrzenia meczu podczas mistrzostw świata w piłce nożnej w Rosji. Więcej informacji można uzyskać w późniejszym czasie na stronie ZMiGM w zakładce projektowej oraz pod numerem telefonu 505 234 284 i adresem e-mail: projekt.gallas@gmail.com



European
Regional
Development
Fund

SOUTH COAST BALTIC

Establishing durable cross-border boating destination management on the basis of the MARRIAGE cooperation network; STHB.02.01.00-DE-0070/16. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Południowy Bałtyk 2014 – 2020.

Projekt South Coast Baltic nabrał rozpędu

W poprzednim wydaniu „Czasu Morza” pisaliśmy o inauguracji projektu South Coast Baltic, która miała miejsce podczas konferencji otwartej dla szerszej publiczności oraz spotkania partnerów w Bansinie, w Niemczech. Od tego czasu sporo się wydarzyło, a projekt nabrał rozpędu.

Poza rejssem z Gdańska przez Kaliningrad do Kłajpedy, z którego relację można przeczytać w tym wydaniu „Czasu Morza”, partnerzy projektu pracują wspólnymi siłami nad różnymi jego aspektami.

Celem wzmocnienia naszych starań 29 i 30 sierpnia odbyła się w Berlinie konferencja partnerów, na której nie tylko debatowaliśmy, ale i kreowaliśmy coraz bardziej spójną wizję marki South Coast Baltic. Wypracowanie wspólnego

regionalne broszury informacyjne, które w roku 2018 będą używane na licznych targach, na których zaprezentujemy region South Coast Baltic i udostępnione wszystkim stronom zainteresowanym, aby wyruszyć z dobrymi wiatrami na wspaniałą morską przygodę przez cały rejon promowany przez projekt – z Bornholmu i Pomorza Przedniego przez Zachodniopomorskie i Pomorskie oraz Kaliningrad aż do Kłajpedy.

Ponadto ważnymi wydarzeniami projektu są spotkania międzynarodowe. Jedno z nich odbyło się na Bornholmie w dniach od 19 do 21 września. Podczas tego typu spotkań, pierwszy dzień zawsze jest – po wcześniejszej darmowej rejestracji – otwarty dla wszystkich zainteresowanych aktorów regionalnych z szeroko rozumianej branży morskiej. Dlatego już teraz zachęcamy do śledzenia internetowej strony projektu, w zakładce strony ZMiGM oraz na Facebooku ZMiGM, ponieważ już wiosną 2018 roku spotkanie międzynarodowe odbędzie się u nas, w Gdańsku, a jego organizatorem będzie właśnie Związek Miast i Gmin Morskich.

Oprócz spotkań międzynarodowych w ramach projektu organizowane są również spotkania regionalne celem informowania, włączenia oraz szkolenia aktorów regionalnych. Najbliższe odbędzie się już 27 października br. w Gdańsku, w budynku Politechniki Gdańskiej, a jednym z jego tematów będzie przedstawienie wyników badań przeprowadzonych w lipcu 2017 roku przez Politechnikę Gdańską, dotyczących analizy ruchu żeglarskiego w portach regionu. Więcej informacji pod numerem telefonu 505 234 284 oraz adresem e-mailowym: projekt.gallas@gmail.com.



wizerunku jest wspierane przez profesjonalną agencję PR, której zadaniem jest m.in. uwzględnienie naszych licznych pomysłów i stworzenie z nami i dla nas wspólnego języka nie tylko w słowach, ale i w obrazach niezbędnych w kontaktach z naszymi grupami docelowymi. Wszyscy partnerzy już teraz pracują nad materiałami promocyjnymi, jak np.

Pierwszy raz zaprezentujemy aktualny projekt South Coast Baltic na targach BOOT w Düsseldorfie, a następnie między innymi w Warszawie na targach „Wiatr i Woda”. Tam będzie już można znaleźć przygotowane w ramach projektu materiały, takie jak regionalne broszury informacyjne, przewodnik po portach regionu czy też magazyn o rejonie projektu.



European
Regional
Development
Fund

SOUTH COAST BALTIC

Establishing durable cross-border boating destination management on the basis of the MARRIAGE cooperation network; STHB.02.01.00-DE-0070/16. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Południowy Bałtyk 2014 – 2020.

South Coast Baltic



Where boating adventure begins

I REGIONALNE SPOTKANIE PARTNERÓW I INTERESARIUSZY PROJEKTU

Gdańsk, 27.10.2017

Miejsce: Politechnika Gdańska, Wydział Zarządzania i Ekonomii,
Gdańsk, ul. Traugutta 79, sala 318/319

PROGRAM

- 09.30 - 10.00 Rejestracja uczestników
- 10.00 Oficjalne otwarcie i powitanie
- 10.15 - 10.45 Przedstawienie partnerów, założeń, celów i inicjatyw projektu South Coast Baltic (H. Gallas, Koordynator Projektu w ZMiGM)
- 10.45 - 11.05 Jakie szanse daje realizacja projektu polskim operatorom portów jachtowych oraz lokalnej społeczności (M. Górski, Prezes Zarządu, Pętla Żuławska)
- 11.05 - 11.50 Przedstawienie wyników I etapu badań dotyczących ruchu wodnego w obszarze Południowego Bałtyku. Wnioski dla operatorów portów jachtowych (M. Forkiewicz, Politechnika Gdańska)
- 11.50 - 12.15 Przerwa na kawę
- 12.15 - 13.45 Warsztaty dla interesariuszy projektu South Coast Baltic:
- Identyfikacja grup docelowych projektu
 - Polskie porty jachtowe na tle doświadczeń międzynarodowych
 - Możliwości promocji pomorskich portów jachtowych w projekcie
 - Współpraca w rozwoju zakresu i jakości świadczonych usług w portach jachtowych
- 13.45 - 14.00 Wnioski i wstępny harmonogram dalszych inicjatyw projektu. Zakończenie spotkania (H. Gallas, Koordynator Projektu w ZMiGM)
- 14.00 - 15.00 Lunch



European
Regional
Development
Fund

SOUTH COAST BALTIC

Establishing durable cross-border boating destination management on the basis of the MARRIAGE cooperation network;
STHB.02.01.00-DE-0070/16. Projekt współfinansowany z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach
Programu Europejskiej Współpracy Terytorialnej Południowy Bałtyk 2014 – 2020.



Lęborskie Dni Jakubowe to kilkudniowe święto miasta, które odbywa się od ponad 20 lat pod koniec lipca, przyciągając co roku tysiące lęborczan i turystów. W tym roku Lęborskie Dni Jakubowe przypadły na dni 21-23 lipca.

Atrakcje Lęborskich Dni Jakubowych

Lęborskie Dni Jakubowe nawiązują do tradycji średniowiecznych spotkań kupców i rzemieślników, mają też wymiar religijno-duchowy.

Na niepowtarzalną jarmarkową atmosferę składają się m.in. kiermasz twórców ludowych, plener malarski, wystawa w wieży kościoła św. Jakuba, tradycyjne kramy z wyrobami rzemieślniczymi, cukrową watą i balonami, konkursy dla dzieci i dorosłych, występy zespołów lokalnych, regionalnych oraz z zagranicy, turniej karciany „Lęborska Baśka”.

Widowiskowe i atrakcyjne są koncerty z cyklu Międzynarodowe Spotkania z Folklorem „Muzyka Regionów”. W tym roku wystąpiły zespoły z Lęborka, Kaszub i innych regionów Polski oraz z Bośni i Ukrainy. Tajemniczy i urokliwy jest wieczorny spacer z duchami Krzyżaków wzdłuż lęborskich obwarowań

organizowany przez Lęborskie Bractwo Rycerskie.

Dużym zainteresowaniem cieszy się Międzynarodowy Zlot Jakubów, który w tym roku odbył się już po raz jedenasty. Chłopcy i mężczyźni noszący to imię rejestrują się w kwaterze głównej zlotu, tuż koło głównej sceny, na której przez trzy dni trwają występy. Uczestnicy zlotu otrzymują identyfikatory uprawniające do udziału w wieczornym finale zlotu i losowaniu cennych nagród. Jedną z nich od lat funduje Związek Miast i Gmin Morskich.

Od 17 lat w ramach LDJ organizowany jest też bieg uliczny św. Jakuba, mający ugruntowaną pozycję wśród biegaczy. Jest bardzo widowiskowy, ponieważ atestowana trasa długości 10 km wiedzie ulicami miasta. Uczestniczy w nim corocznie kilkuset zawodników.

Przez te dni kipi też życiem lęborski deptak – ulica Staromiejska. W ramach projektu pn. „Ożywiona Staromiejska” wprowadzani są na deptak uliczni muzycy, przebierańcy, wystawy, spektakl teatralny, pchli targ itp.

Wieża zabytkowego gotyckiego kościoła św. Jakuba jest co roku miejscem ciekawej ekspozycji. W tym roku była to wystawa pt. „To, co minęło, to, co pozostało” prezentująca lęborskie pamiątki z przełomu XIX i XX wieku.

W sobotni i niedzielny wieczór występują uznane gwiazdy. W tym roku byli to Ania Dąbrowska i zespół Cugowscy.

W programie Lęborskich Dni Jakubowych nie brakuje też elementów religijnych i duchowych związanych z postacią patrona Lęborka św. Jakuba Apostoła. Są to uroczysta suma odpustowa, nabożeństwo ekumeniczne, pielgrzymka rowerowa „Od Jakuba do Jakuba” do Łeby, święcenie pojazdów czy organizowane przez ojców franciszkanów gry i zabawy dla dzieci pod nazwą „Franciszkanie dzieciom”.

Polecając uwadze strony internetowe www.lebork.pl oraz www.leborskiedni-jakubowe.pl, Lębork serdecznie zaprasza na Lęborskie Dni Jakubowe w przyszłym roku.



Wielki konkurs Karaoke Super Star – śpiewać każdy może, trochę lepiej i... nad morzem

W pierwszej połowie sierpnia odbyły się trzydniowe eliminacje w konkursie Karaoke Super Star, który zorganizowany został w gminie Mielno. Do rywalizacji przystąpili miłośnicy śpiewania z całego kraju. Koncert finałowy odbył się 12 sierpnia na deptaku w Mielnie. W jury zasiedli m.in. Rafał Bryndał, Jacek Kret i Wojtek Jagielski, czyli Poparzeni Kawą Trzy.



Popisy wokalne uczestników konkursu można było podziwiać w 7 klubach na terenie gminy Mielno. O zakwalifikowanie się do finału walczyły 74 osoby. Z tego grona komisje konkursowe wyłoniły 14 finalistów, którzy rywalizowali o nagrodę główną.

Półfinaliści wyłonieni w eliminacjach klubowych skorzystali z profesjonalnych warsztatów wokalnych, które prowadzone były w Teatrze Variete Muza w Koszalinie. Dodatkowo mieli do swojej dyspozycji specjalistów od wizerunku – Martę Waluk – stylistkę i Karolinę Maciejewską – wizażystkę.

– Konkurs Karaoke Super Star to propozycja świetnej zabawy, w której można zaprezentować swój talent wokalny, wygrać cenne nagrody, a być może otworzyć sobie drogę do kariery scenicz-

nej – powiedziała Anna Ledochowicz, dyrektor Centrum Kultury w Mielnie, organizatora konkursu.

– Będziemy pracować nad tym, aby konkurs Karaoke Super Star w Mielnie stał się marką przyciągającą amatorów – miłośników śpiewania, dając im szansę na poddanie się fachowej ocenie i skorzystanie z porad profesjonalistów. Miło byłoby usłyszeć, że ten pan lub ta pani – dzisiaj gwiazdy show-biznesu – pierwsze kroki na scenie stawiali w Mielnie – dodaje.

Poziom tegorocznego konkursu był bardzo wysoki, co zgodnie podkreślali członkowie jury, zarówno muzycy zespołu Poparzeni Kawą Trzy, jak i Jarosław Barów, dyrektor Teatru Variete Muza. Ostateczny werdykt był następujący: pierwsze miejsce zajął Paweł

Wenderski z Wrocławia za brawurowe wykonanie utworów Maanamu „Cykady na Cykladach” oraz Renaty Przemek „Babę zesłał Bóg”, drugie Rafał Misiuk z Łodzi, a trzecie Valentina Dus z Kaukazu. Jury w uznaniu talentów wokalnych pozostałych finalistów postanowiło przyznać dodatkowo trzy wyróżnienia. Otrzymali je: Natalia Matusiewicz z Unieścia, Katarzyna Pietrzyk z Koszalina i Angela Wawrzyk z Czeladzi.

Ukoronowaniem koncertu Karaoke Super Star był występ zespołu Poparzeni Kawą Trzy. Takiej energii jak tego wieczoru dawno na mieleńskiej scenie nie było. Gratulacje należą się wszystkim uczestnikom finału.

9 września w Kosakowie odbyło się tradycyjne święto plonów – dożynki gminno-powiatowe zorganizowane przez starostę powiatu puckiego oraz wójta gminy Kosakowo wraz z sołtysami. Imprezę rozpoczął uroczysty korowód dożynkowy, po czym odbyła się msza święta koncelebrowana przez ks. kanonika Jana Grzelaka, proboszcza parafii pw. św. Antoniego Padewskiego w Kosakowie. Oprawę muzyczną mszy zapewnił chór Morzanie.

po mszy świętej nastąpiło uroczyste dzielenie chleba wśród mieszkańców i przybyłych gości, w którym uczestniczył starosta powiatu puckiego Jarosław Biały, wójt gminy Kosakowo Jerzy Władzik, zastępca wójta gminy Kosakowo Marcin Majek oraz przewodniczący Rady Gminy Kosakowo Marcin Kopitzki.

Funkcję starostów dożynek pełnili: Aleksandra Fedde-Derc z Połchowa oraz Adam Miklaszewicz z Suchego Dworu.

Podczas trwania imprezy na boisku przy gimnazjum w Kosakowie odbył się turniej piłki nożnej o puchar dożynek gminno-powiatowych 2017. W rozgrywkach udział wzięły gminy Kosako-

Czas na dożynki!



wo oraz Puck. Ostatecznie zwyciężyła drużyna Sztormu Mosty reprezentująca gminę Kosakowo.

Na część artystyczną dożynek złożyły się występy: Orkiestry Dętej Gminy Kosakowo, zespołu Bursztyнки, zespołu Kosakowianie oraz chóru Morzanie. Mogliśmy również podziwiać wspaniale przygotowaną młodzież szkół gminnych – zespół Dębogórskie Kwiatki z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego im. Obrońców Kępy Oksywskiej w Dębogórze, zespół Jantarki z Zespołu Szkolno-Przedszkol-

nego im. Piotra Dunina w Mostach oraz zespół Rebuće ze Szkoły Podstawowej im. kadm. Xawerego Czernickiego w Pogórze. Na dożynkowej scenie gościnnie wystąpił także Narodowy Zespół Piosenki z Brzostowicy Wielkiej – partner gminy Kosakowo.

Tradycyjnie podczas święta plonów odbył się konkurs na najpiękniejsze wieńce dożynkowe. Jury najwyższej oceniło wieńiec przygotowany przez Rekowo Górne, twórcą drugiego najpiękniejszego wieńca okazało się Kosakowo, natomiast trzecie miejsce zajęło sołectwo Brudzewo.

Jerzy Władzik, wójt gminy Kosakowo, otrzymał pamiątkowy medal wybitny z okazji 25-lecia Związku Miast i Gmin Morskich. W imieniu prezesa ZMiGM Andrzeja Bojanowskiego medal wręczył dyrektor Biura ZMiGM Grzegorz Walczukiewicz.

Zwieńczeniem części artystycznej były występy zespołów Spontan i Wokal, a także głównej gwiazdy wieczoru – zespołu Piękni i Młodzi! Następnie publiczność do tańca porwał Andrea Lattari oraz zespół Półtora Gościa. Wyjątkową niespodzianką podczas trwania imprezy był efektowny pokaz laserowy.



Fot. Tymon Walczukiewicz

Na pokładzie „Generała Zaruskiego”

Na żaglowcu „Generał Zaruski” spędziliśmy osiem dni. 26 osób, wspólnie gotowaliśmy posiłki, uczyliśmy się klarować liny, stawiać i zrzucać żagle, mieliśmy też zajęcia z nawigacji.

25 sierpnia rozpoczął się tygodniowy rejs żaglowcem „Generał Zaruski”. Trasa rejsu to Gdańsk – Kalmar – Darłowo/Ustka – Hel – Gdańsk. Rejs odbył się w ramach unijnego projektu Baltic Pass – Maritime Heritage Tours, realizowanego w Programie Interreg Południowy Bałtyk 2014–2020. Wśród uczestników rejsu znaleźli się młodzi żeglarze z miast członkowskich Związku Miast i Gmin Morskich. Rejs miał charakter edukacyjny, a uczestnicy stanowili załogę szkolną jachtu. Celem projektu jest stworzenie nowego produktu turystycznego, a rejs miał charakter testowy. W związku z tym uczestnicy anonimowo oceniali poszczególne elementy rejsu (trasę, odwiedzone atrakcje itd.).

* * *

Mimo tego, że już od pierwszego dnia wpajano nam nazwy wszystkich lin, dopiero na wewnętrznym egzaminie na wyspie Christiansø okazało się, że zapamiętanie ich wszystkich nazw oraz zastosowanie jest nie lada wyzwaniem dla początkujących żeglarzy.

Szybko staliśmy się zgraną załogą, która wspólnie poradziła sobie z wiatrem, falami i chorobą morską.

Rejs ten pozwolił nam poznać inspirującą historię STS „Generał Zaruski”. Dzięki niej mogliśmy poznać miejsce powstania żaglowca, przepiękne miasteczko Ekenas, po którym oprowadził nas pan Mats Meyerhofer.

Wycieczka wszystkim się bardzo podobała, a miłym akcentem był poczęstunek drożdżówkami, kawą i lemoniadą zorganizowany przez członków Klubu Żeglarskiego Enekas.

Kolejnym etapem rejsu było zawinięcie na malowniczą wyspę Christiansø. Zachwyliła nas ona swoją specyfiką i lokalizacją z dala od cywilizacji. Na skalistym brzegu wygrzewały się fokki. A wieczorem integrowaliśmy się przy ognisku, jedząc kiełbaski i pieczone ziemniaki, jak zwykle nie zabrakło także wspólnie śpiewanych szant.

Rano wypłynęliśmy do Darłowa. Tam na naszym żaglowcu zorganizowany był tzw. dzień otwarty. Zachęcaliśmy mieszkańców Darłowa i turystów do wejścia



na pokład, opowiadaliśmy o naszym rejsie, a także o budowie i historii „Generała Zaruskiego”.

Po intensywnym dniu udaliśmy się na Hel. Tam posprzątaaliśmy nasz żaglowiec, szykując się do zakończenia rejsu. Po pysznym obiedzie w tradycyjnej tawernie Cpt. Morgan, gdzie zachwycaliśmy się miękkim chlebem (podczas rejsu nie była to oczywistość) i pysznymi rybami, obraliśmy kurs na port oznaczający zakończenie rejsu, czyli Gdańsk. W Gdańsku z wielkim żalem żegnaliśmy się z uczestnikami rejsu i oczywiście ukochanym żaglowcem „Generał Zaruski”.

Rejs ten na pewno na długo pozostanie w naszej pamięci.



Na pokładzie „Generała Zaruskiego”

» „Żyglarz” zawietrzny

Jest świt, wchodzę na pokład. Wypływamy i już czuję, że coś jest ze mną nie tak. Wszystko wyjaśnia się podczas pierwszej wachty nawigacyjnej. Wchodzę pod pokład, ale szybko zwycięża myśl, że natychmiast powinienem na niego powrócić. Robię to w błyskawicznym tempie, zapinam lajflinę i szybkim ruchem niszcę konkurencję innych członków załogi leżących na zawietrznej. Po pierwszym opróżnieniu żołądka słyszę od bosmana: punkt dla wachty czwartej, natomiast ja próbuję zapanaować nad lawiną myśli przewalającą mi się przez głowę: czemu teraz nie leżę w swoim łóżku, o co mi chodziło, gdy decydowałem się na rejs, co padnie pierwsze: czy choroba morska, czy też ja się wykończę? Po kilku seriach konwulsji sprawdzam czas, będąc przekonany, że minęły już dwie godziny, ale to były zaledwie trzy minuty... Nieźle, zwłaszcza że kapitan poinformował, iż od brzegu dzieli nas „zaledwie” 15 godzin rejsu.

Kolejne godziny spędziłem z butelką wody, która po wlaniu do garďa od razu

wracała do morza. Na ratunek przyszła starsza wachty Eliza, przynosząc jogurt naturalny i wręcz nakazała mi go zjeść. Posłusznie uległem, lecz po 15 minutach jogurt zdecydował, że mimo wszystko też woli popływać samotnie i opuścić mój organizm.

Taka dieta trwała przez pierwsze dwa dni rejsu. To było już niemal rutyną: pobudka, szelki, woda i na zawietrzną. Po dopłynięciu do Kalmaru nasz oficer Piotr zameldował, że sprawdzał pogodę i nie będę już miał bezpośredniego kontaktu z burtą zawietrzną. I tak też się stało. Ku mojemu zdziwieniu trzeciego dnia wstałem, a resztki mojego żołądka zaprzyjaźniły się z jedzeniem, zaś błędnik postanowił zdecydowanie się uspokoić. Od tamtej pory stałem na pokładzie i nie bez złośliwej satysfakcji obserwowałem jak ci, którzy sztychili z mojego cierpienia, teraz sami oddawali hołd morskiej toni. Widać każdy musi przejść tę cierpiętniczą drogę, zanim zaprzyjaźni się z burtami żaglowca.

DANIEL MIEDWIEDIUK

Relacja wachty IV

*Wachta czwarta obstawia bezana,
Chętnie je obiady u kapitana Morgana.
Gdzie są hanepoty – to już świetnie wiemy,
Nazwać wszystkie liny (prawie) umiemy.
W naszej wachcie są orły same
I zaraz będą pięknie opisane:
Starsza wachty – Eliza, Elajza
Można by rzec, że upierdliwa łajza.
Bawi i uczy nas nawigacji
Śmieje się z nami przy każdej kolacji.
Agnieszka nasza sterować się boi,
A przy posiłkach i łezką uroni.
Wzruszona choroby morskiej końcem
Zasypia na rufie ciesząc się słońcem.
Patrycja inaczej Krecikiem zwana
Bez zawrotów głowy na oku wytrzymała.
Wiktoria z kambuza by w ogóle nie wychodziła
Pewnego dnia szarlotką wszystkich obdarzyła.
Daniel zawietrzną burtę poznał doskonale,
Jego obiad przez dwa dni łądował w kanale.
Kuba to mistrz ciętej riposty
Swą siłą jest w stanie powalić wszelkie mosty
Łoż szyderców nas nazwano
Nasze żarty są niczym strzał w kolano.
Szybko przejdźmy do meritum sprawy
Jesteśmy mistrzami dobrej zabawy!*

*Błękit morza, nad nim biała korona
A wśród fal rozbłyska drewniana ikona.
Na niej młoda załoga,
która hołd Neptunowi oddaje z umiarem
i tak płyniemy w różne świata strony
by poznać historię tej ikony,
która Zaruskiego nosi imię
i uczy wszystkich żeglugi twardej,
by z nas marynarze wyszli niepowtarzalni.
Jeśli chcesz poznać wspaniałą tę załogę
przyptnij na gdańskie wody.*

JAKUB BOCZYŃSKI



Zmarł prof. zw. dr hab. Jerzy Młynarczyk

Jerzy Młynarczyk urodził się w Wilnie, w 1931 r. Ukończył studia na Wydziale Prawa Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. W młodości uprawiał koszykówkę, 112 razy wystąpił w reprezentacji Polski w tej dyscyplinie, w tym na Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie w 1960 r. Początkowo pracował jako radca prawny. Był profesorem doktorem habilitowanym nauk prawnych. Od 1958 uczył w Wyższej Szkole Ekonomicznej w Sopocie, a od 1970 r. był pracownikiem naukowym Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego. W latach 80. kierował Instytutem Morskim, był też wykładowcą Światowego Uniwersytetu Morskiego. Od 2004 r. był rektorem Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni. Specjalizował się w prawie morskim i międzynarodowym publicznym. Opublikował 14 książek i około 200 innych publikacji naukowych. W latach 1977-1981 pełnił funkcję prezydenta Gdańska. Sprawował też mandat posła na Sejm IV kadencji, wybranego w okręgu gdańskim z ramienia Sojuszu Lewicy Demokratycznej. Pracował w Komisji Ustawodawczej. Odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb prof. Jerzego Młynarczyka odbył się w sobotę, 16 września 2017 r. na cmentarzu Komunalnym w Sopocie. Na placu przed kaplicą cmentarną wystawiono urnę z prochami zmarłego, obok stanął portret, przy urnie złożono berło rektora Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu w Gdyni, którą prof. Jerzy Młynarczyk kierował aż do śmierci. Na placu zgromadziły się tłumy. Obok podwyższenia z urną czuwały poczty sztandarowe, m.in. WSAiB, Uniwersytetu Gdańskiego, Stowarzyszenia Nasz Gdańsk.

Jako pierwszy żegnał zmarłego prezydent Gdańska Paweł Adamowicz. — My, gdańszczanie, pamiętamy Ciebie jako niezwykle odpowiedzialnego prezydenta Gdańska w dramatycznym okresie strajków w sierpniu 1980 roku — powiedział

Z ogromnym bólem zawiadamiamy, że 9 września 2017 r. zmarł prof. zw. dr hab. Jerzy Młynarczyk, Jego Magnificencja Rektor Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni.

Wybitny naukowiec, profesor prawa, były prezydent Gdańska, wieloletni ekspert i sympatyk Związku Miast i Gmin Morskich, poseł na Sejm oraz olimpijczyk i wieloletni reprezentant Polski w koszykówce. Człowiek wielkiego formatu. Rodzinie, Krewnym i Przyjaciołom składamy wyrazy współczucia i żalu.



m.in. — My, ludzie Solidarności, będziemy zawsze mieli we wdzięcznej pamięci Twoją postawę w sporze o przywrócenie krzyża na cmentarzu na Westerplatte, umiałeś zająć odważną i roztropną postawę. Tak samo później, w dramatycznych pierwszych dniach stanu wojennego w 1981 r.

Dr Tomasz Białas, prorektor Wyższej Szkoły Administracji i Biznesu im. Eugeniusza Kwiatkowskiego w Gdyni, zabrał głos w imieniu senatu uczelni i całej jej społeczności.

— Jest to pożegnanie rektora niezwykłego, rektora bardzo lubianego przez wszystkich, łączącego w sobie bardzo wiele talentów i umiejętności, dzięki którym potrafił mobilizować wielkie grupy ludzi do wspólnego działania.

Mecenas Ewa Jezierewska zabrała głos w imieniu środowiska prawników.

— Wspaniały prawnik, mistrz wielu pokoleń. Byłam studentką Pana Profesora. Doskonały negocjator, radca prawny, wieloletni prezes i arbiter Międzynarodowego Sądu Arbitrażowego przy Krajowej Izbie Gospodarki Morskiej, sportowiec, polityk i człowiek niezłomnych zasad. Byliśmy bardzo dumni, że Pan Profesor był członkiem naszego samorządu radcowskiego.

Sławomir Wiatr odczytał list od byłego prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego.

— Polityka nie stała się nigdy Jego pasją, ale parlamentarną misję wypełniał z oddaniem i najlepszą wolą. W ostatnich latach widywałem Go w roli rektora i znów podziwiałem Jego pasję i mądrość. Wynikającą nie tylko z doświadczenia, ale i świeżego spojrzenia na wszystko, co dzieje się tu i teraz. Lata płynęły, a Profesor kipiał młodością, jakby wciąż był na swoim ulubionym boisku. Drogi Profesorze, Drogi Jurku, Twój mecz skończony, ale Twoje dzieło i pamięć o Tobie będą trwały.

Jacek Karnowski, prezydent Sopotu:

— Mimo, że byliśmy po różnych stronach sceny politycznej, zawsze czułem do Niego wielki szacunek. Oferował swoją pomoc i mądrość. Chciałoby się powiedzieć, że to właśnie dzięki takim osobom jak On, Polska jest i tak się zmieniała, jak się zmieniała. Dzięki takim osobom jak Pan Profesor zmiany przełomu lat 80. i 90. w Polsce były możliwe. Szkoda, że nie będzie Go już teraz na naszej scenie politycznej, bo bardzo by się przydał.

Adresy stowarzyszonych miast i gmin morskich

CEDRY WIELKIE

Urząd Gminy, ul. Płazyńskiego 16
83-020 Cedry Wielkie
tel. 58 683 61 65
fax 58 683 61 66
www.cedry-wielkie.pl
urząd@cedry-wielkie.pl

DARŁOWO

Urząd Miejski, pl. T. Kościuszki 9
76-150 Darłowo
tel. 94 314 22 23
fax 94 314 23 33
www.darlowo.pl
poczta@darlowo.pl

DZIWNÓW

Urząd Miasta, ul. Szosowa 5
72-420 Dziwnów
tel. 91 327 51 63
fax 91 327 51 64
www.dziwnow.pl
um@dziwnow.pl

ELBLĄG

Urząd Miasta, ul. Łączności 1
82-300 Elbląg
tel. 55 235 35 36
fax 55 235 35 55
www.umelblag.pl
umelblag@elblag.com.pl

GDAŃSK

Urząd Miejski,
ul. Nowe Ogrody 8/12
80-803 Gdańsk
tel. 58 323 60 00
fax 58 323 61 66
www.gdansk.gda.pl
prezydent@gdansk.gda.pl

GDYNIA

Urząd Miasta,
al. Marszałka Piłsudskiego 52/54
81-382 Gdynia
tel. 58 668 80 00
fax 58 620 97 98
www.gdynia.pl
umgdynia@gdynia.pl

GNIEWINO

Urząd Gminy, ul. Pomorska 8
84-250 Gniewino
tel. 58 676 76 77
fax 58 676 72 26
www.gniewino.pl
gniewino@gniewino.pl

HEL

Urząd Miasta, ul. Wiejska 50
84-150 Hel
tel. 58 677 72 40
fax 58 677 72 77
www.gohel.pl
ratusz@gohel.pl

JASTARNIA

Urząd Miasta, ul. Portowa 24
84-140 Jastarnia
tel. 58 675 20 72
www.jastarnia.pl
jas_bor@poczta.onet.pl

KOŁOBRZEG – miasto

Urząd Miasta, ul. Ratuszowa 13
78-100 Kołobrzeg
tel. 94 355 15 00
fax 94 352 37 69
www.kolobrzeg.pl
urząd@um.kolobrzeg.pl

KOSAKOWO

Urząd Gminy, ul. Żeromskiego 29
81-198 Kosakowo
tel. 58 660 43 00
fax 58 660 43 01
www.kosakowo.pl
sekretariat@kosakowo.pl

KROKOWA

Urząd Gminy, ul. Szkolna 2
84-110 Krokowa
tel. 58 675 41 00
fax 58 675 41 01
www.krokowa.pl
urząd@krokowa.pl

KRYNICA MORSKA

Urząd Miasta, ul. Górników 15
82-120 Krynica Morska
tel. 55 247 65 27
fax 55 247 65 66
www.krynicamorska.tv
um@krynicamorska.tv

ŁĘBORK

Urząd Miasta,
ul. Armii Krajowej 14
84-300 Łębork
tel. 59 862 42 80
fax 59 862 24 27
www.lebork.pl
burmistrz@um.lebork.pl

ŁĘBA

Urząd Miejski, ul. Kościuszki 90
84-360 Łęba
tel. 59 866 15 13
fax 59 866 13 37
www.leba.eu
sekretariat@leba.eu

MIELNO – gmina

Urząd Gminy,
ul. Chrobrego 10
76-032 Mielno
tel. 94 345 98 30
fax 94 345 98 34
www.mielno.bip.net.pl
ug@gmina.mielno.pl

MIĘDZYZDROJE

Urząd Miejski,
ul. Książąt Pomorskich 5
72-500 Międzyzdroje
tel. 91 327 56 31
fax 91 327 56 30
www.miedzyzdroje.pl
um@miedzyzdroje.pl

PRUSZCZ GDAŃSKI – miasto

Urząd Miasta, ul. Grunwaldzka 20
83-000 Pruszcz Gdański
tel. 58 775 99 21
fax 58 682 34 51
www.pruszcz-gdanski.pl
urząd@pruszcz-gdanski.pl

PUCK

Urząd Miasta, ul. 1 Maja 13
84-100 Puck
tel. 58 673 05 00
fax 58 673 05 33
www.miasto.puck.pl
sekretariat@miasto.puck.pl

SOPOT

Urząd Miasta, ul. Kościuszki
25/27
81-704 Sopot
tel. 58 521 37 50
www.sopot.pl
ums@sopot.pl

SZCZECIN

Urząd Miasta, pl. Armii Krajowej 1
70-456 Szczecin
tel. 91 424 59 31
fax 91 424 53 22
www.um.szczecin.pl
prezydent@um.szczecin.pl

ŚWINOUJŚCIE

Urząd Miasta,
ul. Wojska Polskiego 1/5
72-600 Świnoujście
tel. 91 321 27 80
fax 91 321 59 95
www.swinoujscie.pl
sekretariat@um.swinoujscie.pl

TRZEBIATÓW

Urząd Miejski
Rynek 1
72-320 Trzebiatów
tel. 91 387 29 84
fax 91 387 26 19
www.trzebiatow.pl
zarząd@trzebiatow.pl

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

ul. Okopowa 21/27
80-810 Gdańsk
tel. 58 32 68 310
fax 58 32 68 303
www.pomorskie.eu
www.urzad.pomorskie.eu
info@pomorskie.eu

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA WARMIŃSKO- MAZURSKIEGO

ul. Emilii Plater 1
10-562 Olsztyn
tel. 89 521 90 00
fax 89 521 95 69
www.warmia.mazury.pl
dum@warmia.mazury.pl

USTRONIE MORSKIE

Urząd Gminy, ul. Rolna 2
78-111 Ustronie Morskie
tel. 94 351 55 35
fax 94 351 55 97
www.ustronie-morskie.pl
ustronie-mor@post.pl

WŁADYSŁAWOWO

Urząd Miasta, ul. gen. Hallera 19
84-120 Władysławowo
tel. 58 674 54 00
fax 58 674 07 63
www.wladyslawowo.pl
um@wladyslawowo.pl